



Sygn. akt II UK 229/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku A. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 stycznia 2014 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 8 listopada 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2012 r., Sąd Apelacyjny zmienił, na skutek apelacji strony pozwanej - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. z dnia 14 lutego 2012 r. i oddalił odwołanie wnioskodawcy A. O. od decyzji organu rentowego z dnia 10

grudnia 2010 r. w sprawie o prawo do emerytury. Powyższą decyzją organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach wobec nieudokumentowania 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy nie uwzględnił okresu pracy od dnia 1 lipca 1976 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. w firmie „M. G.” S.A. jako pracy w szczególnych warunkach, uznając, że z przedłożonych dokumentów nie wynika by wnioskodawca w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przebywał w środowisku pracy, w którym zatrudnieni byli pracownicy wykonujący prace w szczególnych warunkach.

W ustalonym stanie faktycznym wnioskodawca (urodzony dnia 3 października 1950 r.), niebędący członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego i niepozostający w stosunku pracy, udokumentował 29 lat, 3 miesiące i 2 dni okresów składkowych i nieskładkowych. W okresie od dnia 1 października 1969 r. do dnia 29 lutego 2000 r. wnioskodawca był zatrudniony w GPKS i UP „M.” (następnie „M.” G. SA) jako: mechanik - stażysta (od dnia 1 października 1969 r. do dnia 24 kwietnia 1970 r.), technolog (od dnia 11 października 1973 r. do dnia 28 lutego 1974 r.), majster w Zakładzie Produkcji Przemysłowej dalej - ZPP (od dnia 1 marca 1974 r. do dnia 30 czerwca 1976 r.), mistrz w ZPP (od dnia 1 lipca 1976 r. do dnia 8 września 1980 r.), starszy majster (od dnia 28 marca 1989 r. do dnia 30 września 1990 r.), oraz mistrz produkcji przemysłowej w ZPP (od dnia 1 października 1990 r. do dnia 29 lutego 2000 r.). W okresie od dnia 25 kwietnia 1970 r. do dnia 12 kwietnia 1972 r. odbywał czynną służbę wojskową. Jako majster, mistrz i mistrz produkcji przemysłowej w ZPP wnioskodawca zajmował się kontrolą międzyoperacyjną wykonywania konstrukcji stalowych tzn. rozdzielał pracę poszczególnym pracownikom, kontrolował ich - dokonywał pomiarów konstrukcji, prawidłowość zamontowania elementów wchodzących w skład całości. Następnie wykonaną konstrukcję zdawał zespołowi kontroli jakości. Pracę tę wnioskodawca świadczył na hali produkcyjnej, gdzie wykonywane były konstrukcje stalowe. Równocześnie prowadzone tam były prace prefabrykacyjne, czyli cięcie i palenie palnikami elementów konstrukcji, ich montaż, spawanie podzespołów i zespołów. W tym samym czasie wykonywane były prace czyszczenia konstrukcji, zabezpieczenia i malowania. Na hali używano szeregu narzędzi, panował hałas i zapylenie. Z racji wykonywania tych prac pracownicy otrzymywali specjalne dodatki

za prace w warunkach szkodliwych. Praca wnioskodawcy na hali produkcyjnej zajmowała mu 80 - 90% czasu pracy, zaś pozostały czas, prace biurowe, w szczególności odnotowywanie obecności, analiza dokumentacji technicznej, sprawdzanie raportów dziennych brygadzystów. Jako starszy majster od dnia 28 marca 1989 r. do dnia 30 września 1990 r. pracował w elektrowni atomowej w NRD koło S., zajmując się kontrolą i utrzymaniem w stałej gotowości wszystkich urządzeń dźwigowych, oraz ich codziennym przeglądem. W okresie zatrudnienia w „M.” SA wnioskodawca przebywał również na kontrakcie, gdzie od dnia 9 września 1980 r. do dnia 9 listopada 1980 r., od dnia 31 stycznia 1984 r. do dnia 4 kwietnia 1985 r. od dnia 8 września 1987 r. do dnia 2 października 1987 r. pracował na stanowisku monter.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w G. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury, wskazując w uzasadnieniu, że wykazał on wykonywanie pracy w szczególnych warunkach przez cały okres zatrudnienia w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Sąd Okręgowy uznał za okresy pracy w szczególnych warunkach prace mistrza, starszego majstra, mistrza produkcji przemysłowej w ZPP od dnia 1 marca 1974 r. do dnia 30 czerwca 1976 r., od dnia 1 lipca 1976 r. do dnia 8 września 1980 r. od dnia 10 do 16 listopada 1980 r., od dnia 28 marca 1989 r. do dnia 30 września 1990 r. i od dnia 1 października 1990 r. do dnia 29 lutego 2000 r. W ocenie Sądu pierwszej instancji wnioskodawca udowodnił ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach (§ 4 ust. 3 rozporządzenia), co oznacza, że spełnił wszystkie warunki wymienione w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 1440), uzasadniające przyznanie dochodzonego świadczenia. Przy takich ustaleniach, Sąd uznał za zbędne badanie w jakim charakterze pracował wnioskodawca w czasie oddelegowania do pracy na budowy eksportowe w byłej NRD w okresie od dnia 28 marca 1989 r. do dnia 30 września 1990 r.

Na skutek apelacji organu rentowego, zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 listopada 2012 r., Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił

odwołanie wnioskodawcy. W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że sporne między stronami było legitymowanie się przez wnioskodawcę co najmniej 15- letnim okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach na dzień wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a tym samym spełnienie przesłanki do nabycia emerytury w wieku obniżonym. W ocenie Sądu, nieprawidłowo Sąd Okręgowy zaliczył cały okres zatrudnienia wnioskodawcy jako pracę w szczególnych warunkach, gdyż zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zaliczeniu podlegają tylko okresy przypadające do wejścia w życie ustawy. Brak było zatem podstaw prawnych do zaliczenia do pracy w szczególnych warunkach okresu od 1 stycznia 1999 r. do 29 lutego 2000 r. Tym samym wnioskodawca legitymował się jedynie okresem 14 lat 9 miesięcy i 15 dni pracy w szczególnych warunkach. Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe, celem wyjaśnienia, czy wnioskodawca w okresie zatrudnienia na budowie eksportowej w NRD od dnia 28 marca 1989 r. do dnia 30 września 1990 r., wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Wnioskodawca w postępowaniu przed organem rentowym przedłożył świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach (z dnia 20 stycznia 2011 r.), potwierdzające wykonywania przez niego pracy w szczególnych warunkach w okresach: od dnia 1 marca 1974 r. do dnia 30 czerwca 1976 r., od dnia 1 lipca 1976 r. do dnia 8 września 1980 r. od dnia 1 do 16 listopada 1980 r., od dnia 28 marca 1989 r. do dnia 30 września 1990 r. i od dnia 1 października 1990 r. do dnia 29 lutego 2000 r. jako kolejno majster, mistrz, starszy mistrz w ZPP, mistrz produkcji przemysłowej w ZPP czyli prac wymienionych w wykazie A dziale XIV, poz. 24 załącznika do rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., a w okresach od dnia 9 września 1980 r. do dnia 9 listopada 1980 r., od dnia 31 stycznia 1984 r. do dnia 4 kwietnia 1985 r., od dnia 7 września 1987 r. do dnia 2 października 1987 r., jako monter urządzeń i konstrukcji metalowych na wysokości tj. prace wymienione w wykazie A dziale V poz. 5 pkt 1 wskazanego wyżej załącznika do rozporządzenia. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań świadków, wynika że wnioskodawca od 28 marca 1989 r. zatrudniony był na budowie elektrowni atomowej jako mistrz utrzymania ruchu. Do jego obowiązków należało utrzymanie w ciągłości urządzeń dźwigowych i suwnic. Nadzorował prace elektryków i

mechaników, których zadaniem było usuwanie awarii tych urządzeń, kontrolowanie ich stanu, pilnowanie terminów przeglądów technicznych dokonywanych przez dozór techniczny. W ocenie Sądu Apelacyjnego prace wykonywane przez wnioskodawcę nie należały do prac w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A, dziale XIV, poz. 24, bowiem pracownikami podległymi wnioskodawcy byli mechanicy i elektrycy, których praca nie została wymieniona w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., a okoliczności tej nie zmienia sam fakt wykonywania tych prac na terenie budowy elektrowni atomowej. Również sporadyczne usuwanie awarii sprzętu na bloku czynnej już elektrowni (przez 1-2 godziny) nie jest wystarczające do zaliczenia tego okresu do pracy w szczególnych warunkach. Wnioskodawca wykonywał także prace montera urządzeń i konstrukcji metalowych (wykaz A, dział V, poz. 5 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), lecz w ocenie Sądu nie można przyjąć, że prace te wykonywał stale i w pełnym wymiarze na wysokości, a nie każda praca montera konstrukcji metalowych jest pracą w szczególnych warunkach, jest nią tylko praca wykonywania na wysokości. Tymczasem z zeznań świadków, wynikało że wnioskodawca prace monterskie wykonywał również na poziomie „0” jak też poniżej tego poziomu. Tym samym w ocenie Sądu nie można przyjąć, że spełnił on przesłankę określoną w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, gdyż nie wykazał, by w spornym okresie pracy był zatrudniony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik wnioskodawcy i zarzucając naruszenie prawa materialnego – art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, oraz § 1 ust. 1 i § 2 ust. 1 w związku z działem V pkt 5 wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., poprzez ich błędną wykładnię zakładającą „że wykonywanie w ramach montażu elementów stalowych na wysokości - także czynności na poziomie „0” i „-1”, jako stanowiących integralną część większej całości (immanentną jej cechę, czynność inicjującą właściwy proces) - sprzeciwia się zakwalifikowaniu charakteru pracy ubezpieczonego jako wykonywanej stale w warunkach szczególnych”, art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz § 1 ust. 1 i § 2 ust. 1 w związku z działem II

wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., poprzez niewłaściwe zastosowanie powodujące „nieuwzględnienie zatrudnienia ubezpieczonego w okresie od 28 marca 1989 r. do 30 września 1990 r. na kontrakcie eksportowym przy nadzorze i usuwaniu awarii sprzętu w czynnej elektrowni atomowej w Niemczech, w sytuacji gdy prace przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych pozostają *expressis verbis* uznane za prace w szczególnych warunkach”, oraz przepisów postępowania – art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, polegające „na zmianie wyroku I instancji mimo nierozpoznania przez ten Sąd istoty sprawy w części odnoszącej się do kontraktów eksportowych ubezpieczonego”, oraz art. 233 § 1 w związku z art. 382 k.p.c., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie apelacji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest uzasadniona. Stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli skarga nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania lub gdy zarzut taki okaże się niezasadny. Z uwagi na zarzuty skargi – należy przypomnieć, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Rozpoznając skargę, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji i jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Wyjątkowo zarzut skargi kasacyjnej wskazujący na naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest zasadny, jeżeli w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.) sąd – dokonując oceny wiarygodności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz

wyprowadzając stąd wnioski – pominął wiele dowodów lub nie wyjaśnił z jakiej przyczyny odmówił im wiarygodności lub mocy dowodowej, pomimo że mogły mieć one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w tej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I PK 134/04, niepublikowany). W razie postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy nie dokonuje ponownej analizy wiarygodności i mocy zgromadzonych dowodów, lecz sprawdza prawidłowość wykorzystania przez sąd orzekający uprawnień przewidzianych w omawianym przepisie – tak m.in. w wyroku z dnia 29 września 2005 r., II PK 28/05 (niepublikowany).

Zarzucane w skardze kasacyjnej naruszenie art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. w związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., prowadzące do niezaliczenia spornych okresów pracy wnioskodawcy do okresu pracy w warunkach szczególnych, jest uzasadnione.

Zważywszy okoliczności sprawy, w tym dokonane przez Sąd Apelacyjny ustalenia co do charakteru pracy wnioskodawcy jako mistrza utrzymania ruchu od dnia 28 marca 1989 r. do dnia 30 września 1990 r., należy zwrócić uwagę, że chociaż nie każdy pracownik, który sprawuje dozór inżynieryjno-techniczny na wydziałach (oddziałach), na których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, jest zaliczony do osób pracujących w szczególnych warunkach, to jednak warunek ten spełnia pracownik, dla którego ta praca (dozór lub kontrola) jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Odstępstwa od tej reguły mogą dotyczyć czynności ściśle związanych ze sprawowanym dozorem i stanowiących jego integralną część lub innych krótkotrwałych przerw w narażeniu na działanie takich czynników (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, niepublikowany). Czynności ogólnie pojętego nadzoru lub kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia z 1983 r. objęte poz. 24 działu XIV Wykazu A, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z

dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, niepublikowany). Warto też zauważyć, z powołaniem się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2012 r., I UK 227/11 (niepublikowany), że warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jest spełniony także wówczas, gdy pracownik w ramach dobowego wymiaru czasu pracy łączy czynności dozoru nad pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach z bezpośrednim wykonywaniem takich prac. Tym samym charakteru pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu nie odbiera zatrudnieniu wnioskodawcy to, że oprócz dozoru nad pracami wykonywanymi w warunkach szkodliwych dla zdrowia, sam także wykonywał takie prace. Tym samym, w ocenie Sądu Najwyższego, w sprawie brak pełnych ustaleń co do warunków w jakich wnioskodawca wykonywał nadzór nad pracownikami w trakcie pracy na budowie elektrowni atomowej.

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika także, że wnioskodawca wykonywał również prace montera urządzeń i konstrukcji metalowych (wykaz A, dział V, poz. 5 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), niezaliczone przez Sąd do pracy w szczególnych warunkach, skoro – w świetle poczynionych ustaleń - prace monterskie wnioskodawca wykonywał również na poziomie „0” oraz poniżej tego poziomu. Zdaniem Sądu Najwyższego, przedstawione ustalenia nie dają podstaw do tak kategorycznego stwierdzenia. Wynika z nich co najwyżej to, że praca ubezpieczonego na stanowisku montera urządzeń i konstrukcji metalowych odbywała się w części także na niższych poziomach budowy, co nie zmienia ich charakteru jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach z uwagi na wykonywanie tej pracy w ramach określonego ciągu technologicznego. Co prawda Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustaleniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, to jednak od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechą) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję

załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 7 lutego 1983 r. (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX Nr 375653, 5 maja 2009 r., I UK 4/09 oraz 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008, I UK 210/07, OSNP 2009, nr 5-6, poz. 75 oraz 12 kwietnia 2012 r., II UK 233/11, OSNP 2013, nr 7-8, poz. 86). Okoliczności te nie zostały uwzględnione w toku postępowania apelacyjnego, co uzasadnia podniesiony w skardze zarzut naruszenia prawa materialnego - § 1 ust. 1 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Gdy więc Sąd Apelacyjny - dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz wyprowadzając stąd wnioski – nie wyjaśnił wszystkich okoliczności sprawy, pomimo, że mogły mieć one istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie, należało orzec jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.